



Znakomity bieg na 400 metrów pań, w którym Justyna Święty-Ersetic ustanowiła rekord Polski, był ozdobą drugiego dnia halowych mistrzostw kraju w Arenie Toruń.

Świeżo upieczony rekordzista Polski w biegu na 60 metrów przez płotki, Damian Czykier, został w blokach i musiał gonić na dystansie. Liderem był Jakub Szymański i to 20-latek, który na metę wpadł równo z doświadczonym kolegą mógł cieszyć się ze złotego medalu. Panowie uzyskali czas – 7.60. Po dokładnej analizie okazało się, że Szymański zdobył złoto dzięki przewadze 0.002 sekundy.

– Zaryzykowałem już od startu. Nie patrzyłem na reakcję startową. Pokonać Damiana to wielka satysfakcja, to stary lis. Teraz czas na Belgrad. Jestem młodym zawodnikiem, byłoby świetnie, gdybym wszedł tam do finału. Teraz muszę łąpać doświadczenie – zadeklarował Jakub Szymański, zawodnik SKLA Sopot.

Trzeci na mecie Krzysztof Kiljan uzyskał czas 7.69, lepszy od wskaźnika PZLA na halowe mistrzostwa świata. Polska może jednak w Belgradzie wystawić tylko dwóch zawodników w konkurencji. Wcześniej minima uzyskali już i Czykier i Szymański.

W biegu kobiet na 200 metrów po wyjściu z pierwszego łuku prowadzenie objęła Nikola Horowska. Rekordzistka Polski do lat 23 pozycji liderki nie oddała do mety i wygrała poprawiając własny najlepszy wynik w historii krajowej lekkoatletyki – 23.24*. Ten wynik daje zawodniczce z Gorzowa Wielkopolskiego także czwarte miejsce w polskich tabelach historycznych. Za plecami triumfatorki finiszowała doświadczona Marika Popowicz-Drapała – 23.66. Brązowy medal zdobyła Izabela Jastrząb (24.07).

Świetnie spisał się w finałowym biegu na 200 metrów Łukasz Żok. Lider polskich tabel odniósł zwycięstwo, zdecydowanie wyprzedzając Alberta Komańskiego. Sprinterzy uzyskali znakomite czasy. Mistrz kraju – Żok, trenowany przez Tomasza Saskę – pokonał jedno okrążenie w 20.68. To trzeci w tym sezonie wynik w Europie oraz wyrównany trzeci rezultat w historii polskiej lekkoatletyki. Drugi na mecie Komański osiągnął 20.87. Brązowy medal zdobył Adrian Brzeziński – 21.09.

Ozdobą drugiego dnia mistrzostw kraju był z pewnością bieg na 400 metrów kobiet. Na czoło po zejściu do wewnętrznej wysunęło się trio Justyna Święty-Ersetic – Anna Kiełbasińska – Natalia Kaczmarek. Panie biegły wspólnie, a na prowadzeniu długo utrzymywała się Kiełbasińska. Na wyjściu z ostatniego wirażu Święty-Ersetic wyskoczyła zza pleców rywalki i – mimo nadrabiania dystansu w trakcie rywalizacji – wygrała z **halowym rekordem Polski 51.04**. Wicemistrzyni kraju osiągnęła 51.20, trzecia na mecie Natalia Kaczmarek pobięła 51.24.

*- Czułam się podczas biegu dobrze, ale miałam obawy, że nogi mogą nie podawać, bo miałam w głowie wczorajsze eliminacje. Ten finałowy bieg był od początku szalenie mocny. Teraz jest zdrowie, chcę dalej osiągać więcej i więcej. Przypuszczałam, że będzie tak, że która z nas dziś wygra, ta poprawi rekord Polski. Mogę śmiało powiedzieć, że przy lepszym biegu taktycznym granica 50 sekund byłaby złamana – **przyznała na mecie Justyna Święty-Ersetic.***

W biegu na 400 metrów od początku prowadził Kajetan Duszyński. Mistrz olimpijski z Tokio, lider krajowych tabel, wygrał z czasem 46.78. Drugi na mecie był Tymoteusz Zimny (47.17), trzeci Mateusz Rzeźniczak (47.28).

Do wywalzonego w sobotę złota na 1500 metrów drugi medal z najcenniejszego kruszcu – tym razem w biegu na 800 metrów – zdobyła Angelika Cichocka. Cztery okrążenia Areny Toruń pokonała w 2:07.55. Druga była Margarita Koczanowa (2:08.00), którą do ostatnich metrów goniła niezwykle doświadczona Aneta Lemiesz

- brązowa medalistka z czasem 2:08.08. Dla Lemiesz to pierwszy medal halowych mistrzostw Polski od... 15 lat, gdy w Spale została złotą medalistką w biegu na 400 metrów.

W rywalizacji mężczyzn na dystansie 800 metrów niespodziewanym mistrzem Polski został Patryk Sieradzki. Zawodnik bydgoskiego Zawiszy finiszował pierwszy z czasem 1:51.59. Drugi był Patryk Dobek, który dał się na dystansie przyblokować rywalom i na metę wpadł równo z Maciejem Wyderką - obaj uzyskali 1:51.87, ale to halowy mistrz Europy zdobył srebro.

Na dystansie 3000 metrów pań najlepsza była Eliza Megger (9:03.47), która wyprzedziła Kingę Królik (9:04.75) oraz Weronikę Lizakowską (9:08.61).

Pewne zwycięstwo w biegu panów na 3000 metrów odniósł Michał Rozmys - 8:09.53. Później finiszowali Andrzej Kowalczyk (8:14.14) i Szymon Żywko (8:15.06).

Pełen emocji był konkurs skoku w dal kobiet. Doświadczona Magdalena Żebrowska stoczyła pojedynek ze wschodzącą gwiazdą krajowej lekkoatletyki, reprezentantką miejscowego MKL-u, Anną Matuszewicz. Początkowo prowadziła obrończyni tytułu - skoczyła 6.31. Torunianka odpowiedziała skokiem na 6.35. Później Żebrowska osiągnęła 6.37, ale 19-lletnia zawodniczka w ostatniej serii popisała się próbą na 6.41 i została, pierwszy raz w karierze - halową mistrzynią Polski seniorek.

- *Bardzo się cieszę z tego medalu. Spełniam swoje marzenie, bo przed rokiem byłam czwarta. Ten sezon halowy był dla mnie udany, ale długi i naprawdę czuję się już zmęczona* - **przyznała po starcie Anna Matuszewicz**. Brąz zdobyła Karolina Młodawska - 6.32.

W Toruniu zaimponował Piotr Tarkowski. Podopieczny Tadeusza Makaruka w skoku w dal najpierw wyśrubował rekord życiowy wynikiem 7.98, a później poprawił się na 8.01. To wyrównany trzeci najlepszy rezultat w historii polskiej lekkoatletyki (tyle samo w 1977 roku skoczył niegdysiejszy rekordzista kraju Grzegorz Cybulski). Drugie miejsce zajął Mateusz Jopek (7.52), a trzeci był Mateusz Różański (7.49).

W konkursie skoku wzwyż Wiktoria Miąso, pewna zwycięstwa po zaliczeniu 1.78, zrezygnowała z dalszych prób w związku z lekkim urazem. Druga była Aneta Rydz, trzecia Katarzyna Kokot - obie panie zaliczyły 1.74.

Drogę po złoto Piotr Lisek zaczął nerwowo – pierwszą wysokość, 5.41, zaliczył dopiero w trzecim skoku. Później w drugiej próbie pokonał 5.61. Trzy próby pokonania 5.81, czyli wskaźnika na mistrzostwa świata w Belgradzie były nieudane. – *Może jestem za krótko w tym sporcie, ale naprawdę nie wiem dlaczego nie ma tej wysokości. Wszystko jest dobrze, a nie ma wyników. Mam nadzieję, że latem wrócę na swój poziom, mistrzostwa świata w Belgradzie odbędą się beze mnie* – **przyznał Piotr Lisek**, który ma minimum międzynarodowe (z sezonu letniego 2021) World Athletics na to wydarzenie.

Wicemistrz kraju Paweł Wojciechowski po zaliczeniu 5.41 bez powodzenia atakował 5.61 i 5.71. Brąz dla Karola Pawlika – 5.31.

Mistrzostwo Polski w pchnięciu kulą Konrad Bukowiecki zapewnił sobie już w pierwszej kolejce, uzyskując 21.53. Dla urodzonego w 1997 roku zawodnika to drugie złoto halowych mistrzostw kraju. Poprzednio triumfował w 2017 roku – dwa tygodnie później w Belgradzie został wówczas mistrzem Europy pchając 21.97.

– *W stolicy Serbii zdobyłem złoto pięć lat temu, ale teraz wracam tam na zupełnie nowy konkurs. To będzie nowa historia, nowi rywale. Ryan Crouser jest naprawdę mocny. To taki zawodnik, któremu pchnięcia poniżej 22 metrów nie zdarzają się zbyt często* – **zauważa Bukowiecki**.

Trzech centymetrów zabrakło Michałowi Haratykowi do wypełnienia minimum na halowe mistrzostw świata. Zawodnik Sprintu Bielsko-Biała w najdalszej próbie posłał kulę na 21.07. Brąz zdobył Rafał Kownatke – 19.19.

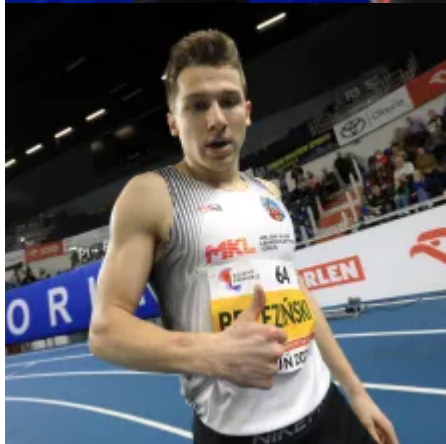
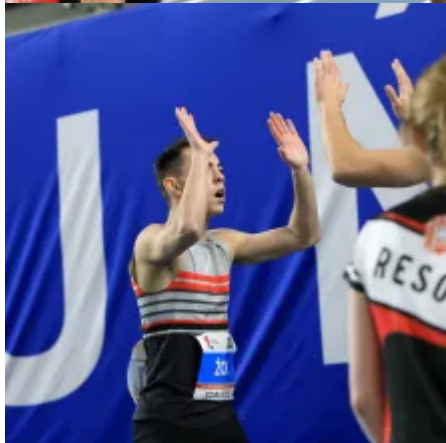
Powracająca kontuzja uniemożliwiła stanięcie na starcie drugiego dnia rywalizacji wieloboistów Pawłowi Wiesiołkowi, liderowi po sobotnich potyczkach. W tej sytuacji na fotelu lidera umacniał się Rafał Horbowicz – najlepszy na płotkach (8.25) oraz w skoku o tyczce (4.30). Na koniec pokonał 1000 metrów w czasie rekordu życiowego, czyli 2:46.99 i złoto w siedmioboju zdobył z dorobkiem 5675 punktów. Drugi był Jacek Chochorowski (5330 pkt.), trzeci Mateusz Murias (4977 pkt.).

Mistrzami Polski w sztafecie mieszanej 4 x 400 metrów zostali zawodnicy AZS AWF Kraków (3:28.12). W biegach rozstawnych 4 x 200 metrów tytuły mistrzowskie wywalczyli wśród kobiet AZS AWF Kraków (1:36.88) oraz wśród mężczyzn AZS AWF Katowice (1:26.78).

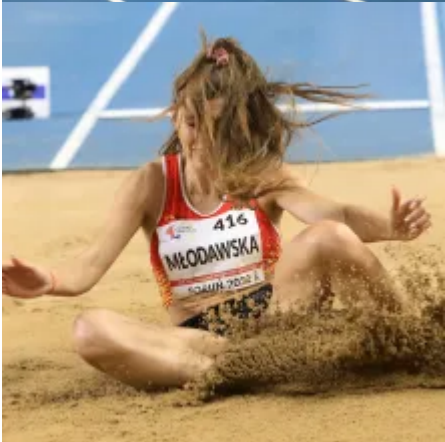
** wyniki będą podlegać procesowi ratyfikacji*

Tekst: Maciej Jałoszyński

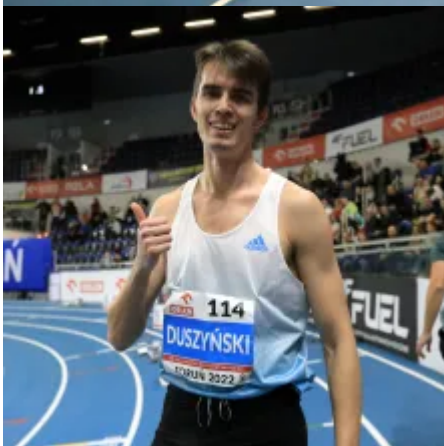
Fot. Sławomir Kowalski

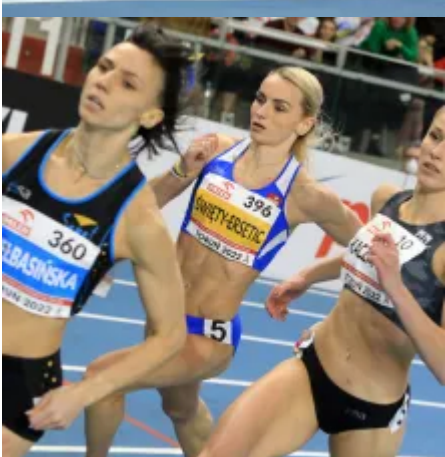




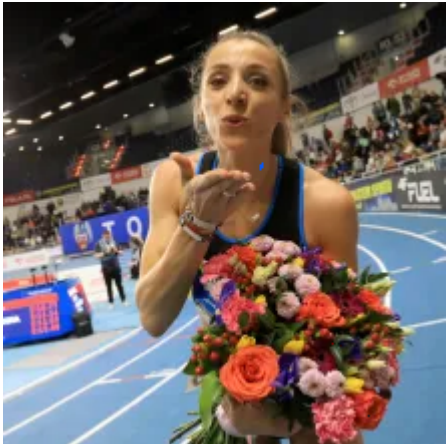


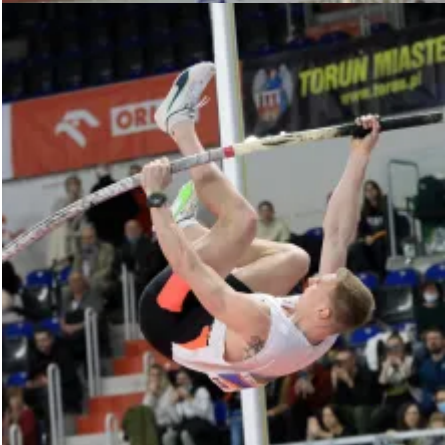
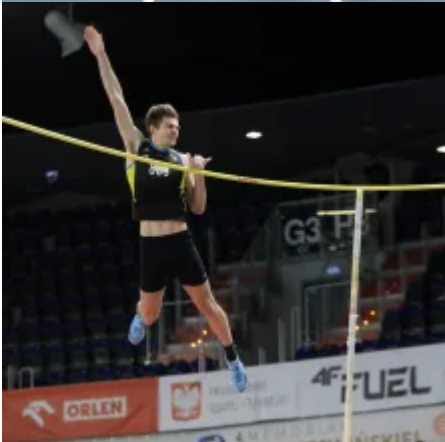




















- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)